

Wrocław 12.I.72 r.

2036

Drogi Romanie!

Od kilku dni zabierałem się do napisania listu do Ciebie i uprzedziłem Cię. Bardzo Ci dziękuję za dokumenty, jak najbardziej na czasie, gdyż Hilary dobija opracowanie - prawie monografię Legalizacji, całość trzeba zilustrować tego rodzaju dokumentami. Mam wrażenie, że nie będziesz miał nic przeciwko temu. Był w tej sprawie u mnie, bardzo już zmęczony. Sam chciał to pozostawić tylko na opisie, uważam, że tego rodzaju praca musi być w miarę możliwości udokumentowana fotokopiami. Pewną ilość tego już zgromadziłem. Za fotografię serdecznie dziękuję, mam taką. W swoim czasie pokazywałeś mi dwa zdjęcia tej samej grupy od przodu, ja takich zdjęć nie mam. Jest to przemówienie Wilka na rynku w Turgielach do żołnierzy i ludności w pierwsze święto, raczej w pierwszy dzień świąt wielkanocnych w 44 r. Jedna trzecia może nawet połowa zdjęć, jakie posiada Siemaszko, to właśnie z tej wizyty. Serdecznie dziękuję za wiadomość od drukarzy i drukarni. Załączam fragment z tej materii, jaki sam posiadam i leżał przygotowany dla Ciebie. Znalazłem go wśród papierów Brodzikowskiego i nie wiem, kto jest autorem. List Twój, a raczej wiadomość od drukarza obciąża Barykę i to już drugi fakt. To samo twierdzi Baret z drukarni 'T'. Załączam opis, który przy sposobności postaraj się odesłać. Opiszem BIP-u i drukarni zajmuje się A. Kokociński, sam gromadzę tylko O de B - ludzie fakty i chronologia, źle się wyraziłem 'sam, gdyż w zasadzie robi to cały zespół, a Ty masz pod tym względem najbogatszy materiał. Bardzo proszę o adres tego drukarza - chciałbym od niego wydostać jak najwięcej szczegółów z samej wsypy, jak i pracy i urządzenia drukarni. Byłem z nimi dość blisko związany ich nie mogę sobie jakoś umiejscowić. Fotografii nie wysyłam, gdyż pewno już masz. Gdy będziesz we Wrocławiu, to sobie je przejrzymy i wówczas zdecydujesz, które Ci są potrzebne.

Nie mogę sobie wybaczyć, że najważniejsze spotkanie odłożyłem na sam koniec i potem tak niefortunnie 'przeziewałem' nie o taką rozmowę mi chodziło i nie dla takiej rozmowy przyjechałem do Warszawy. Może Ty przewidujesz Wrocław, choć w części chciałbym to naprawić. Emkę znakiem osobiście ale poza tym nic więcej. Mam nadzieję, że da się to rozgryść.

Łączę dużo serdeczności - ściskam

Stach

Progi Romantyzmu

03 Kilku dni zastanawiałem się do napisania listu do Ciebie
 i opowiedziałem mi. Bardzo Ci dziękuję za dokumenty, jak naj-
 bardziej na czasie, gdyż Hilary dotychczas spracowanie - prawie
 monograficznie, co do treści, chociaż trzeba zwrócić uwagę na to-
 że w dokumentach. Mam wrażenie, że nie będziesz miał nie prze-
 cieżko tematy. Był w tej sprawie u mnie, bardzo już zmęczony. Sam
 chciał to pozostawić tylko na opisie, uważam, że tego rodzaju
 prace musi być w miarę możliwości udokumentowana fotokopiami.
 Twój list do tego już zgromadziłem. Za fotografię serdecznie
 dziękuję, mam taką. W swoim czasie pokazywałem mi dwa zdjęcia
 tej samej grupy od przodu, ja takich zdjęć nie mam. Jest to
 przedmiotem kilka na rynku w Turcji, do kolekcji i in-
 ducji w pierwsze zdjęcie, raczej w pierwszy dzień świat wiel-
 konożny w 44 r. Jedną trzecią może nawet połowę zdjęć, ja-
 kie posiada Sienicki to właśnie z tej wizyty. Serdecznie dzie-
 kuję za wiadomość od drukarni i drukarni. Najlepiej fragment
 z tej materii, jaki sam posiadam i leżał przygotowany, dzie-
 kie. Analizuję go w erę pod kierunkiem Brodzkowskiego i nie wiem
 kto jest autorem. List twój, a raczej wiadomość od drukarni op-
 eja na Barzę i to już drugi fakt. To samo twierdzi Barzę
 z drukarni. Tęskniłem opisać, który przy sposobności dostarczył
 odebrał. Opisał BIP-u i drukarni sążnię się A. Kokociński,
 sam gromadzi tylko o de B - ładnie fakty i chronologia, nie
 się wyrażam, sam, gdyż w zasadzie robi to cały zespół, a Ty
 masz pod tym względem najbogatszy zasób. Bardzo proszę o sa-
 dres tego drukarskiego - chociażby od niego wydotać jak najwię-
 cej szczegółów z samej pracy, jak i pracy i urządzenia drukar-
 ni. Byłem z nimi dość blisko związany, ich nie mogę sobie jakoś
 umniejszyć. Fotografii nie wysyłam, gdyż pewno już masz. Gdy
 będziesz we Wrocławiu, to sobie je przejrzyj i wówczas zdecydu-
 jasz, które Ci są potrzebne.
 Nie mogę sobie wyobrazić, że najważniejsze spotkanie odbył się
 na sam koniec i potem tak niefortunnie przebiegał, nie o ta-
 ką rozmowę mi chodziło i nie dla takiej rozmowy przyjechałem
 do Warszawy. Może Ty przewidujesz Wrocław, choć w części chciał-
 bym to naprawić. Bank, żalem oświadczyć nie pozostanie. Wierzę,
 Mam nadzieję, że da się to rozwiązać.
 Igość dużo serdeczności - dziekuję